

*Mariusz Jerzy Golecki*

Wydział Prawa i Administracji, Uniwersytet Łódzki

e-mail: [mjgolecki76@gmail.com](mailto:mjgolecki76@gmail.com)

ORCID: 0000-0003-1394-0096

**OD FORMY DO FUNKCJI, CZYLI KILKA UWAG  
O WSPÓŁCZESNYCH REINTERPRETACJACH  
KONCEPCJI PRAW PODMIOTOWYCH WESLEYA  
NEWCOMBA HOHFELDA**

**FROM FORM TO FUNCTION: SOME REMARKS ON THE  
CONTEMPORARY REINTERPRETATIONS OF THE WESLEY  
NEWCOMB HOHFELD'S CONCEPTION OF SUBJECTIVE RIGHTS**

**Abstrakt**

The paper aims at presenting Wesley Newcomb Hohfeld's conception of rights and its possible implementations and developments. The Hohfeldian conception of jural correlatives is analysed against the debate on the essence of rights. The Hohfeldian theory could be applied as the point of departure for further research on claims and entitlements in various settings. The paper discusses the recent concept of molecular rights as functional correlatives. The theory of molecular rights is analysed from the perspective of both will and interest theories of rights.

**KEYWORDS**

rights, entitlements, claims, immunities, liberties, will theory, interest theory

## SŁOWA KLUCZOWE

prawa podmiotowe, uprawnienia, roszczenie, immunitet, wolność, teoria woli, teoria interesu

### I. WIELOZNACZNOŚĆ POJĘCIA „PRAWO PODMIOTOWE”

Pojęcie prawa podmiotowego jest uwikłane w wiele kwestii, które okazują się być notoryjnie sporne. Pojęcie to jest wieloznaczne, często mylące czy wewnętrznie niespójne. Jednocześnie zarówno w języku potocznym, jak i w języku prawniczym jest ono często stosowane. Ponadto teoria praw podmiotowych odgrywała istotną rolę w cywilistyce oraz w teorii prawa publicznego. Wystarczy jednak zestawić kilka klasycznych definicji, jak to zresztą zazwyczaj się czyni, aby ujawnić różnice w rozumieniu tego pojęcia występujące nie tylko pomiędzy przedstawicielami spójnych, przeciwstawnych teorii prawa podmiotowego, lecz także zwolenników jednej z nich. Dodatkowo istotnego znaczenia nabierają takie podziały jak: prawo publiczne–prawo prywatne, wolność–uprawnienie–kompetencja, prawo.

W toku debaty dotyczącej praw podmiotowych ujawniły się zasadniczo dwa podstawowe zagadnienia. Po pierwsze, czym w zasadzie jest prawo podmiotowe? Po drugie, czemu służy prawo podmiotowe, czy też, jakie funkcje pełni prawo podmiotowe? W odniesieniu do kwestii pierwszej, tj. problemu formy prawa podmiotowego, możliwe do przyjęcia są trzy strategie.

Po pierwsze, punkt wyjścia rozważań będzie stanowić ujęcie prawa podmiotowego jako jednolitego pojęcia oznaczającego zakres prawnie chronionej swobody (I. Kant).

Po drugie, za sprawą akceptowanej dziś powszechnie dogłębnej analizy pojęciowej przeprowadzonej przez Wesleya Newcomba Hohfelda, wizja jednolitego charakteru prawa podmiotowego została zanegowana i w przekonujący sposób zastąpiona koncepcją form prawa podmiotowego (*legal incidents*). Wreszcie, w ostatnim czasie grupa filozofów prawa, takich jak J. Raz oraz N. MacCormick, podjęła się przywrócenia spójnego charakteru jednolitemu pojęciu prawa podmiotowego<sup>1</sup>, modyfikując ustalenia dokonane wcześniej przez W. N. Hohfelda,

---

<sup>1</sup> N. MacCormick, *Rights in Legislation*, (w:) P. Hacker, J. Raz (eds.), *Law, Morality and Society: Essays in Honour of H. L. A. Hart*, Oxford 1977, s. 189–209; *idem*, *Legal Right and Social Democracy*, Oxford 1982; J. Raz, *The Morality of Freedom*, Oxford 1986; *idem*, *Rights and Individual Well-Being*, (w:) J. Raz (ed.), *Ethics in the Public Domain: Essays in the Morality of Law and Politics*, Oxford 1994, s. 29–34; *idem*, *The Value of Practice in Engaging Reason: On the Theory of Value and Action*, Oxford 1999.

co z kolei spotkało się z odpowiedzią ze strony współczesnych jego zwolenników, takich jak M. Kramer czy N. Simmonds<sup>2</sup>.

Wydaje się, że w toku tej debaty klasyfikacja W. N. Hohfelda została uznana za punkt wyjścia dla dalszych rozważań nad charakterem praw podmiotowych. Stało się tak ze względu na fakt, że umożliwia ona rozwiązywanie problemów prawnych niezależnie od przyjętej koncepcji dotyczącej tego, czemu prawa podmiotowe służą, a nawet umożliwia sformułowanie nowych uzasadnień. Tym samym w drugiej części artykułu zostanie przedstawiona interpretacja koncepcji woli oraz interesu na podstawie klasyfikacji W. N. Hohfelda. Dodatkowo zostanie także wspomniana najbardziej udana w ostatnim czasie próba przewyżczenia dychotomii woli i interesu, opierająca się na takim zastosowaniu klasyfikacji W. N. Hohfelda, które umożliwiałoby uwzględnienie wielu funkcji realizowanych przez różne postacie (typy) Hohfeldiańskich praw podmiotowych. Cel artykułu stanowi próba udzielenia odpowiedzi na te zasadnicze pytania. Dość powiedzieć, że sama próba określenia istoty prawa podmiotowego oraz pełnionych przez nie funkcji nierzadko jest określana jako notoryjnie sporna. Jednocześnie dyskurs dotyczący praw podmiotowych, a także częstotliwość posługiwania się tym terminem w pewien sposób wymuszają na filozofach prawa podjęcie kolejnych badań nad, wydawałoby się, nierozwiązalnymi problemami uwikłania praw podmiotowych w różne koncepcje i podejścia filozoficzne. Czy oznacza to jednak, że pojęcie prawa podmiotowego przestało być użyteczne we współczesnym dyskursie prawnym?

Wydaje się, że w rzeczywistości jest na odwrót, że niezależnie od gałęzi czy dyscypliny prawoznawstwa pojęcie prawa podmiotowego pozostaje wciąż niezastąpione, pomimo wielu prób jego zastąpienia. Z takimi próbami zastąpienia czy doprecyzowania terminu „prawo podmiotowe” mieliśmy do czynienia także w polskiej teorii prawa<sup>3</sup>. Jednocześnie zauważalna jest zbieżność niektórych podstawowych ustaleń dokonanych przez W. N. Hofelda z jednej strony oraz polskich autorów z drugiej, mimo że do bezpośredniego oddziaływania jego teorii na polskie prawoznawstwo w zasadzie nie doszło.

Autorem, który z pewnością na temat prawa podmiotowego miał wiele do powiedzenia, był I. Kant. Prawo podmiotowe zgodnie z jego definicją zawartą w *Metafizyce moralności* jest, po pierwsze, źródłem niweczącego, peremptoryjnego roszczenia względem naruszeń praw w tym sensie, że naruszenia prawa podmiotowego nie są zgodne z prawem, a zatem są bezprawne. Po drugie, przyznanie prawa podmiotowego wyłącza możliwość podnoszenia i wyważania argumentów dotyczących wartości czy wagi tego, co stanowi przedmiot ochrony

<sup>2</sup> M. H. Kramer, (w:) M. H. Kramer, N. E. Simmonds, H. Steiner (eds.), *Rights Without Trimming in A Debate Over Rights: Philosophical Inquiries*, Oxford 1998; N. F. Simmonds, *Central Issues in Jurisprudence. Justice, Law and Rights*, London 2002.

<sup>3</sup> Por. K. Opalek, *Prawo podmiotowe. Studium z teorii prawa*, Warszawa 1957; S. Wronkowska, *Analiza pojęcia prawa podmiotowego*, Poznań 1973.

i wchodzi w zakres danego prawa. W efekcie, po trzecie, sfera prawnie chroniona w obszarze prawa podmiotowego jest chroniona przymusem, dla którego zastosowania fakt naruszenia prawa podmiotowego stanowi wystarczającą rację. Zastosowanie przymusu wynika z konieczności ochrony równej wolności wszystkich. Tak rozumiane prawa podmiotowe przejawiają się w różnej formie, jako prawem chronione wolności przyznane uprawnionemu, nienaruszalne zakresy swobody (wolności zewnętrznej), upoważnienia do ograniczenia czy rozporządzenia prawami, czy też do korzystania z nich. Istnieją jednak granice w odniesieniu do zastosowania tak rozumianego pojęcia prawa podmiotowego. Związek uprawnienia z jego ochroną (roszczeniem) wydaje się być nierozzerwalny w ramach tej koncepcji. W praktyce oznacza to, że każdej prawnie chronionej wolności odpowiada roszczenie o zaniechanie naruszeń<sup>4</sup>. Jak w tym kontekście chronione ma być np. prawo do prowadzenia działalności gospodarczej? Czy możliwe jest wyznaczenie obszarów/zakresów prawnie chronionych zachowań *ex ante*?

W polskim prawoznawstwie, w szczególności w teorii i filozofii prawa, również wskazywano na problem wewnętrznej niespójności oraz notoryjnie spornego charakteru pojęcia prawa podmiotowego. Problematyce tej K. Opałek poświęcił obszerną monografię *Prawo podmiotowe. Studium z teorii prawa* (Warszawa 1957), wskazując, że pojęcie prawa podmiotowego powinno zostać zastąpione innymi, bardziej precyzyjnymi pojęciami prawnymi. Zauważył on, że: „te wszystkie niejasności winny jak się zdaje przesądzić o tym, by pozbyć się terminu »prawo podmiotowe« z terenu nauki prawa. Mamy wszak terminy takie, jak »uprawnienie«, jak »obowiązek prawny«, jak »stosunek prawny«”<sup>5</sup>. Następnie zagadnienie prawa podmiotowego z punktu widzenia teoretyczno-prawnego przedstawiła Sławomira Wronkowska w pracy *Analiza pojęcia prawa podmiotowego* (Poznań 1973). Zwróciła ona uwagę na to, że termin „prawo podmiotowe” jest terminem wieloznacznym zarówno w języku prawnym, jak i prawniczym. W praktyce oznacza to, że nie można dla prawa podmiotowego zaproponować zadowalającej definicji sprawozdawczej.

S. Wronkowska w wyżej wymienionej pracy stwierdza, że właściwym podejściem byłoby raczej to, aby podjąć „próbę zaproponowania określonego sposobu analizy pojęć prawa w sensie podmiotowym przez odwołanie się do odpowiednio

<sup>4</sup> I. Kant, *Metafizyczne elementy teorii prawa*, (w:) *Metafizyka moralności*, Warszawa 2020, (1797) § B: „*quid sit iuris*”? Pojęcie prawa jako kryterium uniwersalne *iustum et iniustum*: „dotyczy, po pierwsze, tylko zewnętrznego, a mianowicie praktycznego stosunku pomiędzy jedną osobą, o ile ich działania jako fakty mogą powodować (pośrednio lub bezpośrednio) wzajemny wpływ jednej na drugą; (...) po drugie nie oznacza ono stosunku pomiędzy wolą (*Willkür*) jednej osoby i pragnieniem drugiej, lecz wyłącznie między wolą jednej a taką samą wolą drugiej. Po trzecie, w tym wzajemnym stosunku materia woli, tj. cel, który każda strona zamierza osiągnąć przy pomocy przedmiotu swojej woli, jest obojętny (...) Jesteśmy bowiem zainteresowani tylko formą w stosunku obustronnej woli, o ile tylko ją się rozważa jako wolną, oraz tym, czy działanie jednej spośród dwu [stron] daje się pogodzić z wolnością drugiej w zgodności z prawem powszechnym”.

<sup>5</sup> K. Opałek, *Prawo podmiotowe...*, s. 408.

wybranych i uporządkowanych pojęć prostszych, takich jak »wolność«, »uprawnienie«, »kompetencja«<sup>6</sup>. Podobna tendencja do wyjaśniania tego pojęcia poprzez odniesienie do prostszych, elementarnych, ale bardziej precyzyjnych terminów zauważalna jest także w polskiej doktrynie prawa cywilnego. Niezwykle trafnie ujmując ten aspekt problematyki prawa podmiotowego Małgorzata Pyziak-Szafnicka, stwierdza: „Właśnie to przekonanie, że prawo podmiotowe nie jest pojęciem samoistnym, a tylko swego rodzaju »nadbudową« nad poszczególnymi uprawnieniami przysługującymi podmiotom w ramach stosunków prawnych wydaje się najbardziej wyrazistą, wspólną cechą definicji formułowanych przez teoretyków prawa i cywilistów polskich”<sup>6</sup>.

## II. KONCEPCJA HOHFELDA JAKO PRÓBA DOPRECYZOWANIA TERMINU „PRAWO PODMIOTOWE”

Na tle debaty o znaczeniu i użyteczności pojęcia „prawo podmiotowe” jako interesująca jawi się sformułowana w prawoznawstwie amerykańskim, a następnie powszechnie akceptowana próba analizy tego pojęcia podjęta przez W. N. Hohfelda. Wydaje się, że podzielał on przekonanie polskich cywilistów teoretyków prawa, gdy już w 1913 r. stwierdzał, iż problematyka prawa podmiotowego jest znacznie bardziej złożona, niż może to wynikać z uwagi poświęconej analizie różnych aspektów związanych ze stosowaniem tego pojęcia w celu rozwiązania praktycznych problemów prawnych. Prawo podmiotowe to jego zdaniem „pojęcie-kameleon”, zmieniające znaczenie w zależności od kontekstu i sposobu analizowania poszczególnych instytucji prawnych. Jest to pojęcie proste opisujące niezwykle złożone sytuacje prawne, co prowadzi do niejednoznaczności oraz niejasności wypowiedzi. Zaproponowana przez niego próba ujęcia problematyki prawa podmiotowego wykracza jednak daleko poza kwestie precyzji terminologicznej, choć ta niewątpliwie stanowiła punkt wyjścia zadania, jakiego się podjął.

Zaproponowana przez Hohfelda koncepcja praw podmiotowych umożliwia zarówno rozwiązywanie konkretnych problemów prawnych, jak i przyjęcie szerszego niż zazwyczaj proponowane przez zwolenników teorii woli z jednej oraz teorii interesu z drugiej strony uzasadnienia praw podmiotowych. Teoria ta spotkała się także z krytyką, wyszła z niej jednak zwycięsko. Zasadnicze postulaty Hohfelda nie zostały obalone, a zaproponowana przez niego klasyfikacja praw podmiotowych pozostała nadal użytecznym narzędziem. Przy okazji debata na temat teorii Hohfelda ujawniła wiele związków pomiędzy przyjmowaną

<sup>6</sup> M. Pyziak-Szafnicka, (w:) M. Safjan (red.), *System Prawa Prywatnego. Tom I. Prawo cywilne – część ogólna*, Warszawa 2012, s. 792.

koncepcją praw podmiotowych (monistyczna/pluralistyczna) oraz ich rolą w dyskursie prawniczym z jednej strony a podejściem do roli sądów i innych organów stosujących prawo z drugiej. Stąd też wydaje się, że pozostaje ona szczególnie aktualna, gdy debata o prawach podmiotowych, ich treści, zasięgu czy uzasadnieniu toczy się w znacznej mierze, jak wskazywał na to Hohfeld i jego zwolennicy, w obszarze dyskursu sądowego stosowania prawa.

Wesley Newcomb Hohfeld (1879–1918) był wybitnym amerykańskim filozofem, teoretykiem prawa. Był on absolwentem Uniwersytetu w Berkley, wykładał na Harvardzie, Stanford i Yale. Koncepcję swą rozwinął w nielicznych pracach, głównie o charakterze dydaktycznym, stanowiących materiały pomocnicze do nauki prawa<sup>7</sup>. Teoria Hohfelda odnosi się do konceptualizmu prawniczego, nurtu w jurysprudencji związanego z definicją pojęć prawniczych. Zasadniczym celem, jaki przyświecał Hohfeldowi, było uporządkowanie prawniczej aparatury pojęciowej, ustalenie znaczenia i wzajemnych relacji pojęć prawnych. Zwrócił on bowiem uwagę na wieloznaczność, niejednoznaczność i nieostrość pojęciową podstawowych terminów stosowanych przez prawników. Stan taki powoduje trudności komunikacyjne w procesie stosowania prawa. Należy zatem podjąć próbę doprecyzowania znaczenia pojęć prawnych tak, aby można je było stosować w sposób jednoznaczny, jednolity i konsekwentny.

Systematyka pojęć Hohfelda stała się podstawową siatką pojęciową dla jurysprudencji anglosaskiej. Nie została ona przyjęta w sposób bezkrytyczny, gdyż analiza teorii Hohfelda wzbudzała także argumenty krytyczne. Przykładowo, wskazywano na niejasność pojęciową terminów wywodzących się z języka potocznego, zatem obciążonych wieloznacznością i niejasnością. Ponadto podkreślano, że podział dokonany przez Hohfelda nie ma charakteru wyłącznego. Podsumowując znaczenie teorii Hohfelda w ramach konceptualizmu prawniczego, należy podkreślić problematykę dotyczącą charakteru definicji pojęć prawnych<sup>8</sup>. Istotne jest przy tym rozróżnienie tzw. definicji nominalnych, służących do informowania o znaczeniu danego słowa w określonym języku, oraz definicji realnych określających charakterystykę przedmiotów określanych danym wyrażeniem, przysługującą wszystkim i tylko tym właśnie przedmiotom. Zamazanie owej różnicy między definicją nominalną i realną może doprowadzić do utożsamienia

---

<sup>7</sup> W. N. Hohfeld, *The Nature of Stockholders' Individual Liability for Corporation Debts*, "Columbia Law Review" 1909, Vol. 9, p. 285; *idem*, *The Individual Liability of Stockholders and the Conflict of Laws*, "Columbia Law Review" 1909, Vol. 9, p. 492; *idem*, *The Relations Between Equity and Law*, "Michigan Law Review" 1913, Vol. 11, p. 537; *idem*, *Some Fundamental Legal Conceptions as Applied in Judicial Reasoning*, "Yale Law Journal" 1913, Vol. 23, p. 16; *idem*, *The Need of Remedial Legislation in the California Law of Trusts and Perpetuities*, "California Law Review" 1913, Vol. 1, p. 305; *idem*, *The Conflict of Equity and Law*, "Yale Law Journal" 1917, Vol. 26, p. 767; *idem*, *Faulty Analysis in Easement and License Cases*, "Yale Law Journal" 1917, Vol. 27, p. 66; L. Fiorito, M. Vatiero, *Beyond Legal Relations: Wesley Newcomb Hohfeld's Influence on American Institutionalism*, "Journal of Economics Issues" 2011, Vol. 45, issue 1, s. 199–222.

<sup>8</sup> M. Zirk-Sadowski, *Wprowadzenie do filozofii prawa*, Kraków 2000, s. 226.



jednej i drugiej, zatem można uznać, że metajęzykowe znaczenie definicji nominalnej stanowi rzeczywistość. Dochodzi wówczas do błędu hipostazowania, czyli traktowania nazw abstrakcyjnych zdefiniowanych nominalnie jako nazw rzeczywistych, odnoszących się do konkretnych przedmiotów. W naukach prawnych trudno zaś wskazać w sposób jednoznaczny na rzeczywistość, do której odnoszą się pojęcia prawnicze.

Prawnicy posługują się pojęciem prawa w różnym znaczeniu. Wieloznaczność terminu „prawo” może być zredukowana do czterech podstawowych desygnatów. Po pierwsze, prawo w znaczeniu roszczenia (*right, claim right*), w znaczeniu wolności (swobody) (*privilege, liberty*), w znaczeniu mocy sprawczej (*power*) oraz w znaczeniu niezależności (*immunity*). Każdy z wyróżnionych elementów stanowi aspekt relacji między podmiotem a światem zewnętrznym, ponieważ wyróżnione są one poprzez sprecyzowanie zobowiązań ciążących na drugiej stronie stosunku prawnego.

Prawo w znaczeniu uprawnienia (*right*) zawiera w sobie także proceduralne prawo do skargi (*claim*) w przypadku jego naruszenia. Oznacza uprawnienie do określonego świadczenia ze strony podmiotu zobowiązanego (*duty*). Roszczeniu odpowiada zatem obowiązek (*duty*) drugiej strony stosunku prawnego.

$X$  zawarł umowę zobowiązującą  $Y$  do świadczenia na rzecz  $X$ .  $X$  posiada następujące prawo:

$X$  posiada roszczenie do  $Y$  o to, by  $\varphi \Leftrightarrow Y$  posiada obowiązek  $X$  wobec  $\varphi$

Prawo w znaczeniu swobody (*privilege*) to pewien rodzaj wolności uznanej przez system prawny, wspierany przez pasywny brak uprawnienia (*no-right*) innych podmiotów. W tym kontekście swoboda oznacza nie tyle faktyczną zdolność czy możliwość podjęcia określonego działania, ile raczej brak zobowiązania (*duty*) do poniesienia (niewykonania) danej czynności.

$X$  ma prawo do zbierania grzybów w lesie. Prawo to jest wolnością:

$X$  posiada wolność względem  $\varphi \Leftrightarrow X$  nie ma obowiązku aby  $\neg \varphi$ .

Kompetencja (*power*) to zdolność do wpływania własnym działaniem na zmianę stosunków prawnych innych podmiotów. Wykonywanie kompetencji powoduje aktualizację obowiązku danej osoby podlegającej kompetencji, zatem korelatem kompetencji jest podległość (*liability*), rozumiana jako podleganie kompetencji.

Kompetencja w rozumieniu Hohfelda uprawnia do zmiany sytuacji prawnej:

$X$  posiada kompetencję  $\Leftrightarrow X$  ma możliwość zmiany własnej lub czyjejś sytuacji prawnej w ramach zbioru.

Immunitet (*immunity*) oznacza wolność od podległości, niepodleganie kompetencji innego podmiotu. Jej korelatem jest brak kompetencji, a co za tym idzie, niezdolność (*disability*) innych podmiotów do wpływania na sytuację prawną danej osoby.

$Y$  posiada immunitet  $\Leftrightarrow X$  nie ma możliwości zmiany sytuacji prawnej  $Y$

Tak określone pojęcia stanowią podstawowe elementy strukturalne systemu prawa – „najniższe wspólne mianowniki prawa” (*lowest common denominators of the law*)<sup>9</sup>.

Hohfeld w swym artykule *Some Fundamental Legal Conceptions as Applied In Judicial Reasoning* (“Yale Law Journal” 1913, Vol. 23) nie definiuje ich w sposób precyzyjny, ale omawia ich znaczenie na podstawie przykładów z praktyki. Wzajemne relacje między poszczególnymi typami praw podmiotowych określił on mianem przeciwieństw prawnych (*jural opposites*) oraz prawnych korelatów (*jural correlatives*). Relacje występujące między wyróżnionymi ośmioma podstawowymi pojęciami prawnymi można przedstawić w postaci tzw. tabeli Hohfelda:

**Tabela 1. Korelaty prawne**

roszczenie <i>right (claim-right)</i>	wolność <i>privilege (liberty)</i>	kompetencja <i>power</i>	imunitet <i>immunity</i>
obowiązek <i>duty</i>	brak roszczenia <i>no-right</i>	podległość <i>liability</i>	niemożność <i>disability</i>

Źródło: W. N. Hohfeld, (w:) W. W. Cook (ed.), *Fundamental Legal Conceptions as Applied in Judicial Reasoning*, New Heaven 1919, s. 33.

Przeciwieństwa prawne (*jural opposites*) to pary terminów stanowiące wzajemne opozycje. Nie są to przeciwieństwa w sensie logicznym, lecz bardziej dopełnienia, gdyż jeden element (np. *right*) z pary przeciwieństw wyznacza granice drugiego elementu (*no-right*). Z kolei korelaty prawne (*jural correlatives*) to pary pojęć określające wzajemnie sobie odpowiadające, niejako uzupełniające się sytuacje prawne podmiotów będących stronami stosunku prawnego.

**Tabela 2. Przeciwieństwa prawne**

roszczenie <i>right (claim-right)</i>	wolność <i>privilege (liberty)</i>	kompetencja <i>power</i>	imunitet <i>immunity</i>
brak roszczenia <i>no-right</i>	obowiązek <i>duty</i>	niemożność <i>disability</i>	podległość <i>liability</i>

Źródło: W. N. Hohfeld, (w:) W. W. Cook (ed.), *Fundamental Legal Conceptions as Applied in Judicial Reasoning*, New Heaven 1919, s. 33.

Przykładowo, prawo opcji może być analizowane w ramach wyróżnionej siatki pojęciowej jako szczególny typ kombinacji podstawowych desygnatów: roszczenia, wolności, kompetencji oraz immunitetów, a także odpowiadających im korelatów.

W tym kontekście istotny jest relacyjny charakter wyróżnionych desygnatów pojęcia prawa, gdyż powinny one być rozpatrywane w kontekście relacji w ramach

<sup>9</sup> W. N. Hohfeld, (w:) W. W. Cook (ed.), *Fundamental Legal Conceptions as Applied in Judicial Reasoning*, New Heaven 1919.



stosunku prawnego. Roszczenie osoby *A* pozostaje niejako „skonkretyzowane” jako roszczenie *A* względem osoby *B*, w szczególności jako roszczenie *A*, którego przedmiot stanowi określone zachowanie *B*, gdy *B* jest zobowiązany do spełnienia świadczenia względem *A*.

Z kolei wolność odnosi się do autonomii działania *A*, podczas gdy *B* pozostaje pasywny względem działań podejmowanych przez *A*. W tym przypadku *A* nie jest zobowiązany względem *B* do podjęcia określonego działania, zaś *B* nie przysługuje roszczenie do domagania się podjęcia określonego działania przez *A*.

Roszczenie *A* do niepodlegania przemocy jest powiązane z zobowiązaniem *B* do niestosowania przemocy względem *A*. Tego typu roszczenie stanowi parasol ochronny, wskazując na swoistą granicę ochrony wolności w rozumieniu Hohfelda.

W tym kontekście jedną z najistotniejszych i skomplikowanych funkcji prawa jest określenie form i zakresu tej ochrony. Jako przykład można wskazać swobodę prowadzenia działalności gospodarczej<sup>10</sup>. Jeżeli zarówno osoba *X*, jak i osoba *Y* prowadzą aktywność gospodarczą wzajemnie konkurencyjną, każda z nich będzie się starała wzmocnić własną firmę kosztem interesów konkurenta, także kosztem bankructwa tej drugiej firmy. W takiej sytuacji to właśnie prawo określa granice pomiędzy uprawnioną rywalizacją a nieuprawnionym naciskiem (*illegitimate interference*) na konkurenta. W ramach uprawnionej rywalizacji istnieje zatem sfera wolnej konkurencji, gdzie realizacja swobód przez *X* i *Y* może prowadzić do konfliktu. W tym kontekście nie jest prawidłowe stwierdzenie, że jeżeli *X* ma prawo do prowadzenia działalności gospodarczej, to automatycznie *Y* ma obowiązek nieingerowania. Prawo do aktywności gospodarczej należy rozpatrywać w kategorii swobody (wolności) gospodarczej, a nie w kontekście roszczenia (*right, claim-right*), któremu przyporządkowane jest zobowiązanie *Y* do nieingerowania.

Kompetencja (*power*) oznacza zdolność do zmiany stosunków prawnych, w szczególności wpływ na kształtowanie się praw i obowiązków. Przykładowo, można tu wskazać możliwość zawarcia umowy lub sporządzenie testamentu. Kompetencja nie jest powiązana z obowiązkiem (*duty*) drugiej strony, ale łączy się z jej podległością (*liability*) odnośnie do zmiany jej sytuacji prawnej przez uprawnionego.

Sam zaś brak takiej podległości w określonym przypadku względem określonego podmiotu *Y*, czy też wyłączenie możliwości zmiany jej sytuacji prawnej w wyniku działań uprawnionego *X* można określić jako immunitet (*immunity*).

Analiza prawa w ujęciu Hohfelda nie ma charakteru ogólnego i abstrakcyjnego, ale bardziej związana jest z określeniem precyzyjnych terminów definiujących skutki konkretnych norm, w ramach określonego stosunku prawnego. W tym kontekście teoria Hohfelda ma wyraźny wymiar praktyczny. Prawo podmiotowe

<sup>10</sup> Tak N. F. Simmonds, *Central Issues in Jurisprudence. Justice, Law and Rights*, London 2002, s. 279.

w czterech wyodrębnionych postaciach (uprawnienie, swoboda, moc, niezależność) ma jednostkowe, partykularne znaczenie. Stosowanie pojęcia „prawo” zgodnie z wyodrębnionymi znaczeniami przyczynia się bowiem do uproszczenia języka dyskursu prawnego oraz uporządkowania argumentacji prawniczej.

Koncepcję Hohfelda dotyczącą praw podmiotowych można przyrównać do rozumienia pojęcia prawa w teorii I. Kanta<sup>11</sup>. Kant uznał, że pojęcie prawa nie jest pojęciem jednorodnym oraz że cechuje się ono stopniem wewnętrznego skomplikowania. Posiadanie prawa jest bowiem związane ze zróżnicowanymi konsekwencjami: przykładowo, umożliwia podejmowanie działań zmierzających do realizacji uprawnienia, ma charakter niewzruszalny, przyznaje dodatkowe kompetencje (np. uprawnienie do zrzeczenia się).

W tym kontekście ciekawym zagadnieniem jest analiza sprawy *Quinn v. Leathem*. Zgodnie z teorią Hohfelda swoboda prowadzenia działalności gospodarczej przez Leathema nie oznacza całkowitej ochrony przed ingerencją ze strony innych podmiotów – w przeciwnym bowiem razie nie byłaby możliwa konkurencja w handlu. Istotnym pytaniem jest zatem, czy swoboda Leathema powinna być chroniona przez roszczenie (*claim-right*) przeciwko takiej ingerencji, jaką organizował Quinn. Odpowiedź na to pytanie nie zależy wprost od rozumienia pojęcia prawa, ale bardziej od szerszego kontekstu rozumienia sprawiedliwości i polityki społecznej. W tym kontekście terminologia Hohfelda służy do zidentyfikowania problemu, jak również do określenia skutków rozstrzygnięcia sprawy – do podjęcia decyzji, w jaki sposób rozstrzygnąć dany problem, pojęcie prawa nie służy.

Powyższe rozumienie teorii Hohfelda powoduje, że nie jest ona „lubiana” przez prawników. Wskazuje ona bowiem, że rozstrzygnięcie innowacyjnych spraw zależy nie tyle od jakości rozumowania prawniczego, ile bardziej od przyjętej polityki czy sposobu rozumienia dobra wspólnego (*common good*) i gdzie decyzje przyjmowane są nie w gronie ekspertów, lecz w sposób otwarty i demokratyczny. Kwestie te są szczególnie widoczne w odniesieniu do praw człowieka, które są sformułowane w sposób stosunkowo szeroki w międzynarodowych aktach prawnych, a ich szczegółowe implikacje są wywodzone w drodze rozumowań prawniczych – choć zgodnie z ujęciem Hohfelda ich doprecyzowanie wymaga bardziej decyzji natury politycznej.

### III. KONCEPCJA HOHFELDA JAKO PUNKT WYJŚCIA DLA NOWYCH UJĘĆ FORMY I FUNKCJI PRAW PODMIOTOWYCH

Z powyższych względów teoria Hohfelda pod koniec XX w. napotkała na krytykę wskazującą, że pojęcie prawa ma charakter wewnętrznie złożony. Zgodnie

<sup>11</sup> Por. N. F. Simmonds, *Central Issues...*, s. 275–276.

ze stanowiskiem takich krytyków jak Joseph Raz czy Neil MacCormick idea powiązania (korelacji) praw podmiotowych i budowania funkcjonalnie powiązanych oraz zróżnicowanych kompleksów praw podmiotowych (nazwanych przez N. Simmondsa „prawami molekularnymi”) jest nieprecyzyjna i zaburza fakt, że obowiązki (*duties*) są ustanowione w celu ochrony praw<sup>12</sup>.

Stąd też pierwotna wewnętrzna złożoność praw podmiotowych lepiej uwzględnia, zdaniem niektórych autorów, fakt, że w tym kontekście istnienie prawa stanowi przyczynę legitymizującą nałożenie obowiązku. W ujęciu J. Raza i N. MacCormicka prawa podmiotowe mogą być chronione także w różny sposób, stanowiąc uzasadnienie istnienia takich kategorii jak wolność, kompetencja, immunitet. Uważają oni, że teoria Hohfelda jest błędna, gdyż sposób rozumienia pojęcia prawa nie powinien odnosić się do wyodrębnionych przez Hohfelda znaczeń.

Zdaniem J. Raza i N. MacCormicka prawo podmiotowe w istocie rzeczy oznacza splot istotnych interesów, które mogą w sprzyjających okolicznościach być chronione w odpowiedni sposób, niekiedy także w odniesieniu do kategorii wyodrębnionych przez Hohfelda (stanowisko to jest niekiedy oznaczane w literaturze jako „dynamiczne” w odróżnieniu do „statycznej” wizji Hohfelda). Pojęcia roszczenia, wolności, kompetencji czy immunitetu nie odnoszą się do praw podmiotowych, a jedynie, jak ma to miejsce w przypadku klasycznej, kantowskiej teorii prawa podmiotowego, stanowią różne przejawy czy aspekty prawa podmiotowego.

J. Raz zwrócił w szczególności uwagę na to, że prawo podmiotowe nie obejmuje upoważnień, kompetencji (*permissibilities*) czy środków ochrony przed jego naruszeniami (*inviolabilities*), a jedynie, że posiadanie prawa podmiotowego, fakt, że prawo podmiotowe przysługuje *X* stanowi rację, która potencjalnie może być zestawiona i wyważona względem innych racji, odnośnie do tego, żeby dane działanie czy zaniechanie było uważane za właściwe, dozwolone. Sytuacja, w której określone prawo podmiotowe przejawia się jako dozwolenie, kompetencja albo zakaz dokonywania naruszeń wynikają z faktu, że pewne racje na rzecz przyjęcia określonych konsekwencji zostały w określony sposób wyważone.

J. Raz wskazuje zatem na to, że postulowana przez Hohfelda relacja pomiędzy roszczeniem a odpowiadającym mu skorelowanym obowiązkiem, stanowiąca najczęstszą formę czy typ prawa podmiotowego występujący w każdym systemie prawa, nie ma charakteru absolutnego czy logicznego, jak zdaje się zakładać Hohfeld. Tym samym teza o korelacji jest fałszywa, gdyż w rzeczywistości ma ona charakter funkcjonalny, nie zaś logiczny. Sprzężenie roszczenia z odpowiadającym mu obowiązkiem wynika bowiem z tego, że obowiązki są nakładane na *Y* w celu ochrony prawa podmiotowego *X* – tym samym, zdaniem J. Raza, istnieje

---

<sup>12</sup> J. Raz, *The Morality...*, rozdz. VII; N. MacCormick, *Legal Rights and Social Democracy*, Oxford 1982, rozdz. VIII.

nie prawa podmiotowego stanowi dopiero rację – właściwy powód nałożenia określonego obowiązku. Nie zachodzi w tym przypadku jednak żaden automatyzm.

Nie jest tak, że roszczeniu odpowiada obowiązek, a raczej prawo podmiotowe stanowi podstawę nałożenia obowiązku i w tym określonym aspekcie rzeczywistości odpowiada pojęciu roszczenia. To, że jest ono roszczeniem sprzężonym z obowiązkiem, jest jednak wtórne w stosunku do uznania, że jako prawo podmiotowe powinno być w określony (różny) sposób chronione. W tym sensie pojęcie prawa podmiotowego, zdaniem J. Raza, powinno być rozumiane właśnie jako uprzednia racja do jego ochrony, przejawiającej się w różny sposób. Jednocześnie jednak prawo podmiotowe *X* jako racja nałożenia obowiązku na *Y* nie jest niezawodne – mogą bowiem istnieć inne racje na rzecz nienakładania tego obowiązku, a prawo podmiotowe może być chronione w inny sposób, np. poprzez przyznanie kompetencji albo wolności, albo też przez ustanowienie *niedoścignięcia* względem pewnych działań *Y* wobec *X*, a tym samym przyznanie kompetencji *X*.

Możliwe zatem jest posługiwanie się pojęciem prawa podmiotowego jako nie-dookreślonym w rozumieniu Hohfelda i w pewien sposób uprzednim wobec wprowadzonych przez niego typów praw podmiotowych. Jest to szczególnie przydatne w sytuacji, gdy rozważenie racji za i przeciw przyznaniu konkretnych środków ochrony praw prowadzi do zmiany charakteru tej ochrony. Zdaniem krytyków Hohfelda jego klasyfikacja w zasadzie uniemożliwia wyjaśnienie zmiany charakteru praw podmiotowych, w tym sensie ma ona statyczny charakter, podczas gdy ujęcie, zgodnie z którym prawo podmiotowe stanowi dopiero rację na rzecz nałożenia określonego obowiązku, ma charakter dynamiczny.

Prawa podmiotowe stanowią racje uzasadniające dopiero utworzenie, przyznanie czy wykreowanie praw określonych typów praw podmiotowych, czy też raczej ich przejawów. Czym zatem jest prawo podmiotowe w ujęciu prezentowanym przez J. Raza i N. MacCormicka? Odpowiedź na to pytanie wymaga odniesienia się do funkcji, jakie prawo podmiotowe pełni względem podmiotu, któremu przysługuje. Prawo podmiotowe jest racją ochronną ze względu na to, że jest ono interesem wyważanym oraz prawnie chronionym przez poszczególne środki prawne, którymi są swoiste modalności (sposoby) ochrony prawa podmiotowego. Tym samym, odnosząc tę dyskusję do polskiej nomenklatury – zdaniem Raza i MacCormicka – roszczenie, kompetencja, wolność i immunitet są raczej uprawnieniami niż prawami podmiotowymi. Stąd możliwe jest teoretycznie przywrócenie integralnego pojęcia prawa podmiotowego, które jawi się zarazem jako wewnętrznie zróżnicowane względem obowiązków nałożonych na inne podmioty w celu jego ochrony.

Okazuje się jednak, że ceną takiej integralności pojęcia prawa podmiotowego staje się ich niekonkluzywny charakter. Prawa podmiotowe nie mają stałych korelatów, ale też sposób ich ochrony zależy od rezultatów procesu wyważania racji. Nie są one w sposób konieczny powiązane z konsekwencjami wobec innych podmiotów (np. w postaci obowiązku *Y* względem *X*). Posiadanie prawa podmio-

towego nie oznacza automatycznie ustanowienia czy nałożenia skorelowanych z nim obowiązków, wolności czy kompetencji. Posiadanie prawa podmiotowego stanowi dostateczną, ale niewystarczającą rację dla przyznania obowiązków mających na celu jego ochronę. W tym ujęciu prawo podmiotowe wyraża jedynie ważny interes jednostki, stanowiąc podstawę do rozważenia sposobu i stopnia jego ochrony, nie zawiera jednak konkretnych, precyzyjnie ustalonych konsekwencji prawnych.

Zwolennicy współczesnej wersji teorii praw podmiotowych W. N. Hohfelda zauważają, że w rzeczywistości klasyfikacja Hohfelda umożliwia także analizę aspektu dynamicznego oraz złożonego charakteru wielu praw podmiotowych. Wymaga to poszerzenia zakresu analizy i uwzględnienia poza wskazanymi przez Hohfelda formami praw podmiotowych także pełnionej przez nie funkcji. W sposób nieunikniony problem ten wiąże się ze sporem toczonym pomiędzy reprezentantami dwóch teorii praw podmiotowych, teorii woli oraz teorii interesu. Wydaje się, że koncepcja Hohfelda jest wobec obydwu tych teorii neutralna w tym sensie, że obydwie one dadzą się wyjaśnić poprzez odniesienie do relacji zachodzących między typami praw podmiotowych wskazanych przez Hohfelda.

Jak zauważa N. Simmonds, koncepcja Hohfelda w zasadzie nie daje odpowiedzi na pytanie o charakter relacji pomiędzy poszczególnymi prawami podmiotowymi: roszczeniami, wolnościami, kompetencjami oraz immunitetami. Na pytanie, co sprawia, że wszystkie te typy praw są prawami, możliwe są różne odpowiedzi. Zdaniem zwolenników teorii woli, wszystkie te prawa chronią pewne wybory czy też możliwość dokonania wyboru zgodnie z wolą uprawnionego. Oznacza to, że obowiązek stanowi korelat roszczenia tylko w przypadku, gdy powstanie takiego obowiązku odpowiada jakiemuś aktowi woli uprawnionego. Oznacza to, że każde prawo podmiotowe zawiera kompetencję w odniesieniu do roszczenia przysługującego uprawnionemu (*power over a claim right*). Tymczasem zgodnie z założeniami teorii interesu wszystkie Hohfeldiańskie typy praw podmiotowych służą ochronie interesów. Są zatem ukierunkowane na przysparzanie korzyści uprawnionym podmiotom. Zgodnie z tym ujęciem roszczenie *X* służy ochronie określonego interesu poprzez nałożenie obowiązku na *Y*. Prawa są zatem tymi prawami, które podlegają ochronie ze względu na korzyść, jaką potencjalnie przysparzają uprawnionemu. Prowadzi to do spostrzeżenia, zgodnie z którym koncepcja Hohfelda może stanowić punkt wyjścia dla opracowania hybrydowej koncepcji praw podmiotowych, uwzględniającej w znacznej mierze postulaty zarówno teorii woli, jak i teorii interesu. Teorie mieszane, hybrydowe czy wielofunkcyjne opierają się bowiem na założeniu, że powiązanie typów praw w złożony kompleks uprawnień może realizować różne funkcje<sup>13</sup>. Jak zauważa Leff Wenar, prawo podmiotowe albo kompleks praw podmiotowych w rozumieniu Hohfelda jest właściwym prawem, jeśli realizuje jedną z sześciu funkcji:

<sup>13</sup> L. Wenar, *The Nature of Rights*, "Philosophy & Public Affairs" 2005, Vol. 33, s. 293–252.

- wyłączenie (*exemption*) – kompetencje albo wolności;
- dyskrecjonalność (*discretion*) – kompetencje albo wolności;
- autoryzację (*authorization*) – kompetencje albo wolności;
- ochronę (*protection*) – immunitet albo roszczenie;
- postanowienie (*provision*) – immunitet albo roszczenie;
- wykonanie (*performance*) – immunitet albo roszczenie.

**Tabela 3. Kompleksowe prawo podmiotowe w ujęciu teorii wielofunkcyjnej L. Wenara**

<b>KOMPETENCJA</b> możliwość uruchomienia/zniweczyć roszczenie	<b>IMMUNITET</b>  przeciwko innym osobom, które próbowałyby zniweczyć roszczenie	<i>prawa wtórne odnoszące się do praw pierwotnych</i>
<b>WOLNOŚĆ</b> od bycia być obrażanym	<b>ROSZCZENIE</b> przeciwko temu, kto obraża	<i>prawa pierwotne</i>
Prawa wyłączenia, dyskrecjonal- ności albo autoryzacji <i>X ma prawo do phi</i>	Prawa ochrony, postanowienia albo wykonania <i>X ma prawo, aby Y phi</i>	<b>Funkcja i typ prawa</b>

Źródło: L. Wenar, *The Nature of Rights*, "Philosophy & Public Affairs" 2005, Vol. 33, s. 233.

Prawa w tym ujęciu stanowią w istocie rzeczy funkcjonalnie powiązane kompleksy wyróżnionych przez Hohfelda typów praw podmiotowych. Poszczególne typy praw mogą pozostawać w związkach funkcjonalnych, co więcej, zakres oraz forma ich ochrony mogą się zmieniać. Niemniej jednak zakres i charakter tej ochrony nie pozostaje już w koniecznym, logicznym związku, nie wynika z samego pojęcia prawa podmiotowego, a jedynie z decyzji opartej na wielu różnorodnych przesłankach odnoszących się do zasad sprawiedliwości, interesu publicznego, koncepcji współpracy czy też innych racji na rzecz danego rozstrzygnięcia, przyjętego w danym systemie prawnym. Pojęcie funkcjonalnego związku typów praw podmiotowych umożliwia także wyjaśnienie, dlaczego sposób ich ochrony albo kompozycja powiązanych ze sobą praw podmiotowych różnego typu są zrelatywizowane do czasu oraz systemu prawnego. Wydaje się, że sam Hohfeld był świadom tego typu relatywizacji, skoro określał wyodrębnione przez siebie pojęcia praw podmiotowych jako najmniejsze wspólne mianowniki każdego systemu prawnego, pojęcia o charakterze prostym, umożliwiające analizę złożonych instytucji prawnych. Autorzy nawiązujący do tej koncepcji zwracają uwagę na rozróżnienie pomiędzy prawami podmiotowymi o charakterze pierwotnym i wtórnym. Z jednej strony prawa pierwotne dotyczą działań *X* lub zakazu działań wobec *X*, ich przedmiotem są zachowania o charakterze psychofizycznym. Z drugiej strony prawa wtórne przyznają kompetencję albo wyłączają taką kompetencję odnośnie do zmiany sytuacji prawnej danego podmiotu. Na takim właśnie rozróżnieniu opiera swój podział na reguły pierwotne, przyznające właśnie prawa pierwotne oraz reguły wtórne, statuujące wtórne prawa



podmiotowe, H. L. A. Hart. Ponadto należy zwrócić uwagę na zaproponowane przez Davida Lyonsa rozróżnienie pomiędzy prawami czynnymi i biernymi<sup>14</sup>. Lyons zauważył, że wolność oraz kompetencja uprawniają do określonego działania uprawnionego. Mają one formę: *A ma prawo do phi*. Jednocześnie zwrócił on uwagę na to, że roszczenie oraz immunitet mają charakter bierny w tym sensie, że odnoszą się do zachowania innych osób, nie zaś uprawnionego, przyjmując formę: *A ma prawo, aby B phi*.

Wydaje się, że dyskusja dotycząca istoty uprawnień oraz analizy pojęcia form praw podmiotowych będzie prowadzona właśnie pod kątem tego, w jaki sposób są one powiązane ze sobą, uwzględniając np. kompetencje pierwotne i wtórne, dalej zaś wskazując także na istnienie praw jedno- i dwustronnych, za pomocą których można wyjaśnić chociażby charakter dyskrecjonalności<sup>15</sup>. Można nawet postawić tezę, że cały porządek konstytucyjny współczesnego państwa można próbować przedstawić jako konglomerat Hofeldowskich praw podmiotowych powiązanych ze sobą funkcjonalnie, a także hierarchicznie<sup>16</sup>.

Punkt wyjścia analizy Hohfelda stanowiła konstatacja, że dogmatyka prawa nie dysponuje klasyfikacją praw podmiotowych. Na czym miałyby polegać jednak specyfika takiej klasyfikacji? Wszak wielu prawników, zarówno dogmatyków, jak i teoretyków prawa, od dawna wskazywało na kompleksowy charakter praw podmiotowych, podkreślając, że w rzeczywistości stanowią one pojęcia złożone, odnoszące się do kompleksów czy wiązek praw złożonych z mniejszych elementów, odpowiadających konkretnym uprawnieniom skonkretyzowanym w odniesieniu do niekiedy bardzo złożonych stanów faktycznych. W szczególności takie podejście wydaje się być typowe dla polskiej nauki prawa zarówno w odniesieniu do refleksji teoretyczno-prawnej, jak i cywilistycznej. Co zatem wyróżnia klasyfikację Hohfelda? Wydaje się, że jej powodzenie wynika nie tyle z nazwania pewnych typów praw podmiotowych, co raczej ze wskazania różnic pomiędzy różnymi postaciami uprawnień. Wszak Hohfeld nie wydawał się być specjalnie przywiązany do prezentowanej nomenklatury, a jego rozważania znamionuje pewna chwiejność terminologiczna, gdy w sposób zamienny posługuje się takimi terminami jak *right-claim* (roszczenie-skarga), *privilege-liberty* (wolność-swoboda) itp. Nie o nazwy wszak chodzi, ale raczej o uchwycenie formalnych zależności pomiędzy tym, co określa on jako prawa podmiotowe. Stąd też, w przeciwieństwie do innych koncepcji prawa podmiotowego, klasyfikacja Hohfelda jest czymś więcej niż typologią. Odnosi się ona bowiem zarazem do

<sup>14</sup> D. Lyons, *Rights, Claimants and Beneficiaries in Rights*, (w:) D. Lyons (ed.), *Rights, Welfare, and Mill's Moral Theory*, Oxford 1994, s. 23–46.

<sup>15</sup> M. H. Kramer, H. Steiner, *Theories of Rights: Is There a Third Way?*, "Oxford Journal of Legal Studies" 2007, Vol. 27, issue 2, s. 281–310.

<sup>16</sup> L. Wenar, *The Analysis of Rights*, (w:) M. Kramer, C. Grant, B. Colburn, A. Hatzistavrou (eds.), *The Legacy of H. L. A. Hart*, Oxford 2008, s. 251–73; *idem*, *Rights and What We Owe to Each Other*, "Journal of Moral Philosophy" 2013, Vol. 10, s. 375–99.

wielu różnych aspektów praw podmiotowych. W tym kontekście istotne jest rozróżnienie praw podmiotowych ze względu na formę i funkcję prawa.

Zdaniem Hohfelda, pojęcie prawa nie ma charakteru wewnętrznie zróżnicowanego w powyższym znaczeniu, raczej owa wieloznaczność wynika z niejasności językowej, związanej z rozumieniem pojęcia prawa. Jego teoria dostarcza bardzo precyzyjnego języka dla wskazania konsekwencji trwałych i jednoznacznych standardów prawnych (oraz moralnych). W ten sposób Hohfeld z jednej strony rozprawia się z iluzją wewnętrznego skomplikowania pojęcia prawa, z drugiej jednak wskazuje, że pojęcie to nie jest instrumentem przydatnym do dokonania rozstrzygnięć między różnymi sferami odniesień pozostających względem siebie w relacji konfliktowej.

## REFERENCES

- Bentham J., *Anarchical Fallacies; Being an Examination of the Declaration of Rights Issued During the French Revolution in Nonsense Upon Stilts: Bentham*, (w:) J. Waldron (ed.), *Burke and Marx on the Rights of Man*, Methuen–London–New York 1987
- Dworkin R., *Biorąc prawa poważnie*, Warszawa 1998
- Dworkin R., *Rights as Trumps*, (w:) J. Waldron (ed.), *Theories of Rights*, Oxford 1984
- Feinberg J., *The Nature and Value of Rights*, "Journal of Value Inquiry" 1970, Vol. 4, issue 4
- Fiorito L., Vatterio M., *Beyond Legal Relations: Wesley Newcomb Hohfeld's Influence on American Institutionalism*, "Journal of Economics Issues" 2011, Vol. 45, issue 1
- Harel A., *What Demands are Rights? An Investigation Into the Relations between Rights and Reasons*, "Oxford Journal of Legal Studies" 1997, Vol. 17, issues 4
- Hart H. L. A., *Legal Rights in H. L. A. Hart Essays on Bentham: Jurisprudence and Political Theory 162–193*, Oxford 1982
- Hohfeld W. N., (w:) W. W. Cook (ed.), *Fundamental Legal Conceptions as Applied in Judicial Reasoning*, New Heaven 1919
- Hohfeld W. N., *Faulty Analysis in Easement and License Cases*, "Yale Law Journal" 1917, Vol. 27
- Hohfeld W. N., *Some Fundamental Legal Conceptions as Applied in Judicial Reasoning*, "Yale Law Journal" 1913, Vol. 23
- Hohfeld W. N., *The Conflict of Equity and Law*, "Yale Law Journal" 1917, Vol. 26
- Hohfeld W. N., *The Individual Liability of Stockholders and the Conflict of Laws*, "Columbia Law Review" 1909, Vol. 9
- Hohfeld W. N., *The Nature of Stockholders' Individual Liability for Corporation Debts*, "Columbia Law Review" 1909, vol. 9
- Hohfeld W. N., *The Need of Remedial Legislation in the California Law of Trusts and Perpetuities*, "California Law Review" 1913, Vol. 1
- Hohfeld W. N., *The Relations Between Equity and Law*, "Michigan Law Review" 1913, Vol. 11

- Ignatowicz J., *Ochrona praw podmiotowych*, (w:) S. Grzybowski, (red.), System prawa cywilnego. Część ogólna, t. I, Ossolineum 1985
- Jhering R. von, *Zweck im Recht*, Vol. 1, 1st ed., Leipzig 1877
- Jhering R. von, *Zweck im Recht*, Vol. 2, 1st ed., Leipzig 1883
- Kant I., *Metafizyka moralności*, Warszawa 2020
- Kramer M. H., (w:) M. H. Kramer, N. E. Simmonds, H. Steiner (eds.), *Rights Without Trimming in A Debate Over Rights: Philosophical Inquiries*, Oxford 1998
- Kramer M. H., *Do Animals and Dead People Have Legal Rights?*, "Canadian Journal of Law and Jurisprudence" 2001, Vol. 14, issue 1
- Kramer M. H., Steiner H., *Theories of Rights: Is There a Third Way?*, "Oxford Journal of Legal Studies" 2007, Vol. 27, issue 2
- Lyons D., *Rights, Claimants and Beneficiaries in Rights*, (w:) D. Lyons (ed.), *Rights, Welfare, and Mill's Moral Theory*, Oxford 1994
- MacCormick N., (w:) N. MacCormick (ed.), *Children's Rights: A Test Case in Legal Right and Social Democracy*, Oxford 1983
- MacCormick N., *Legal Right and Social Democracy*, Oxford 1982
- MacCormick N., *Rights in Legislation*, (w:) P. Hacker, J. Raz, (eds.), *Law, Morality and Society: Essays in Honour of H.L.A Hart*, Oxford 1977
- Nozick R., *Anarchy, State, and Utopia*, New York 1974
- Opalek K., *Prawo podmiotowe. Studium z teorii prawa*, Warszawa 1957
- Pyziak-Szafnicka M., *Prawo podmiotowe*, (w:) M. Safjan (red.), *System Prawa Prywatnego. Tom 1. Prawo cywilne – część ogólna*, Warszawa 2012
- Raz J., *Rights and Individual Well-Being*, (w:) J. Raz (ed.), *Ethics in the Public Domain: Essays in the Morality of Law and Politics*, Oxford 1994
- Raz J., *The Morality of Freedom*, Oxford 1986
- Raz J., *The Value of Practice in Engaging Reason: On the Theory of Value and Action*, Oxford 1999
- Simmonds N. F., *Central Issues in Jurisprudence. Justice, Law and Rights*, London 2002
- Sumner L. W., *The Moral Foundations of Rights*, Oxford 1987
- Wenar L., *Rights and What We Owe to Each Other*, "Journal of Moral Philosophy" 2013, Vol. 10
- Wenar L., *The Analysis of Rights*, (w:) M. Kramer, C. Grant, B. Colburn, A. Hatzistavrou (eds.), *The Legacy of H. L. A. Hart*, Oxford 2008
- Wenar L., *The Nature of Rights*, "Philosophy & Public Affairs" 2005, Vol. 33
- Wronkowska S., *Analiza pojęcia prawa podmiotowego*, Poznań 1973
- Zieliński A., *Ochrona praw podmiotowych*, (w:) Z. Radwański (red.), *System Prawa Prywatnego. Tom 2. Prawo cywilne – część ogólna*, Warszawa 2008
- Zirk-Sadowski M., *Wprowadzenie do filozofii prawa*, Kraków 2000